

Cegłowski, Stefan

Drzwi płockie jako symbol wiary

Notatki Płockie 57/2(231), 53-55

2012

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DRZWI PŁOCKIE JAKO SYMBOL WIARY

Abstrakt

Kazanie wygłoszone przez Dyrektora Muzeum Diecezjalnego ks. kan. mgr. Stefana Cegłowskiego, 26 lutego 2012 r. w Płockiej Katedrze na mszy św. o godz. 10⁰⁰ w I Niedzielę Wielkiego Postu, (Ewangelia wg św. Marka 1,12–15) w trzydziestą rocznicę poświęcenia Drzwi Płockich.

Słowa kluczowe: Wiara, Jakub Chojnacki, Drzwi Płockie, Brama, TNP

**Czcigodni Księża,
Drodzy Radiosłuchacze,
Siostry i Bracia.**

W płockiej katedrze, jak również i w całym Kościele, słyszymy dzisiaj, w pierwszą Niedzielę Wielkiego Postu, słowa: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”. Nawrócenie zakłada przemianę, a przemiana to przejście od tego, co znamy do tego, co nieznanne. Często stajemy w swoim życiu na progu takiej przemiany - boimy się, bo może to nawrócenie nas ograniczy, ogra- bi z czegoś, sprawi, że nie będziemy „wolni”...

Nieraz z obawy przed czymś nowym zamy- kamy się w sobie, zatrzasujemy za sobą drzwi – tymczasem przestanie dzisiejszej ewangelii mówi nam wyraźnie:

Nawracajcie się i wiercie w Dobrą Nowinę;
Nawracajcie się wierząc ewangelii.

Jedno bez drugiego – nawrócenie bez wiary – nie ma sensu.

Siostry i Bracia

To wspomniane wcześniej nawrócenie, prze- kroczenie progu, kieruje nasze myśli do tego, co jest fizycznym wyrażeniem idei przejścia, ku **Drzwiom**. Jest ku temu okazja, gdyż 28 lutego 1982 roku, a więc przed bez mała trzydziestu laty, uroczyste poświęcono replikę Romańskich Drzwi Płockich w naszej płockiej katedrze. Uczynił to ówczesny arcybiskup Józef Glemp wraz z Bi- skupem Płockim Bogdanem Sikorskim. To po- święcenie ukoronowało wysiłek wielu osób, które przez swe starania doprowadziły do tego, iż zabytkowe Drzwi niejako powróciły do Płocka.

Nie można tu nie wspomnieć wielce zasłu- żonego dla miasta Płocka, wieloletniego prezesa Towarzystwa Naukowego w Płocku, Pana dok- tora inżyniera Jakuba Chojnackiego – Sierpcza- nina, który odkąd zobaczył gipsową kopie tych Drzwi w roku 1970 w Muzeum Historycznym w Moskwie z błędnym opisem, powziął myśl, aby i dla naszego miasta wykonać replikę tychże Drzwi, i aby one zawisły tu w katedrze. W przed- mowie do dzieła „Płock. Monografia Historycz-

na”, abp Nowowiejski, dziś już błogosławiony, zapisał: „Poprzednicy autora tej książki utoro- wali mu [Abp Nowowiejskiemu] drogę do jej na- pisania. Tak samo książka ta kiedyś posłuży za wskazówkę przyszłemu badaczowi”. I dalej; „Droga przeszłości, co stoisz za nami, jakże miło z tobą przebywać! Zapach życia i pracy twojej, jakże drogim jest dla tych, co otrzymali w spu- ściźnie imię Mazura i Płocczanina”. Można po- wiedzieć, że słowa Arcybiskupa sprawdziły się w stosunku do Jakuba Chojnackiego, który wła- śnie z tego dzieła Drzwi Płockie poznawał.

I tak, kopię z brązu Romańskich Drzwi Płoc- kich, dzięki usilnym i trwającym ponad jedena- ście lat staraniom Prezesa Jakuba Chojnackiego i całego Zarządu Towarzystwa Naukowego Płoc- kiego, wykonały Oddziały Pracowni Konserwacji Zabytków w Szczecinie i w Warszawie w latach 1978–1981 w Pracowni Konserwacji Metalu w Warszawie. Nadzór konserwatorski nad ich wy- konaniem prowadził dr Janusz Krauze z Uniwer- sytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Drzwi nasze ważą 2400 kg, z tego 500 kg to podkład dębo- wy. Adaptacja portalu do przyjęcia nowych Drzwi została rozpoczęta 1 lipca 1981 roku, polegała ona na podwyższeniu ościeży o 34 cm, zaś szerokość otworu pozostawiono bez zmian. Po prostu Drzwi pasowały; mówiono wówczas, że Drzwi wróciły na ich dawne miejsce. Montaż zawieszenia, któ- rym kierował Pan inż. Janusz Balski, odbył się w poniedziałek 23 listopada 1981 roku w ciągu nie- spełna dwóch godzin. I tak kopia Drzwi Płockich, która jest darem Rządu Polskiego na rzecz Bazyli- ki Katedralnej, zawisła w katedrze. Jej wartość to 6 mln ówczesnych złotych, z czego 4,5 mln ofia- rowała Płocka Petrochemia.

Pisząc o brązowych Drzwiach Płockich w 1971 roku Kazimierz Askanas zaznaczył: „Zabytki prze- szłości stanowią tym cenniejsze ogniwo więzi współczesności z tradycją, im lepiej i powszech- niej są udostępniane”; tak więc połączyły Drzwi Płockie tradycję ze współczesnością, gdyż szyb- ko stały się ikoną naszego miasta.

Siostry i Bracia

O Drzwiach Płockich można by mówić wiele, pozwólcie, że przypomnę kilka wydarzeń z nimi związanych. Niektóre z nich są dobrze udokumentowane inne to hipotezy. Drzwi Płockie powstały pomiędzy 1152 a 1154 roku w Magdeburgu na zamówienie biskupa Aleksandra z Malonne, o czym świadczy postać biskupa na nich umieszczona i stosowny napis ALEXANDER EPC DE BLUCICH (Aleksander biskup Płocki). Wykonał je Riquin, gdyż przy figurze odlewnika na dole lewego skrzydła możemy przeczytać; *Riquin me fecit.* (co oznacza Riquin mnie [drzwi] stworzył). Być może w 1262 roku, pod nieobecność Księcia Siemowita I odwetowy najazd Litwinów i Prusów spustoszył Płock, i prawdopodobnie wówczas Drzwi zostały zrabowane. Nie do końca wiadomo jak Drzwi znalazły się w Nowogrodzie, sądząc po dodanych napisach wykonanych cyrylicą, są one w Soborze Sofijskim od około XIV wieku.

Ostatnio demontowane były w 1941 roku w z powodu zbliżającej się linii frontu. Te podróże, demontaże i scalanie sprawiły, że początkowy układ tablic (scen) uległ zatarciu. Ks. prof. Ryszard Knapiński w swej pracy doktorskiej, odtworzącej pierwotny układ ikonograficzny i ikonologiczny, doszedł do wniosku, że w Drzwiach Płockich zawarte jest WYZNANIE WIARY. Po szczególnym zdaniom Składu Apostolskiego odpowiadają odpowiednie sceny ze Starego i Nowego Testamentu. Dodatkowo przedstawiono na Drzwiach walkę cnót z występkami, to zaś było ilustracją do Psychomachii, średnio-wiecznego dzieła Prudencjusza.

Siostry i Bracia

Czy dzisiaj symbole i idee sprzed 860 laty mogą nam jeszcze coś powiedzieć?

Sądzę, że tak trzeba odwołać się jednak do tekstów biblijnych i teologicznych, spróbować, na ile jest to możliwe, na nowo odkryć bogactwo symboli tekstu i obrazu. Z pewnością nie uda się to w czasie tego kazania, zatem tylko kilka ogólnych uwag.

Po pierwsze Jezus powiedział o sobie: „Ja jestem BRAMĄ. Jeżeli ktoś wejdzie przeze mnie, będzie zbawiony” (J 10,9). a zatem: przez drzwi się wchodzi – to oczywiste stwierdzenie, – ale, o jakie Drzwi tu chodzi i o jakie przejście? ...

Drzwi coś OTWIERAJĄ I ZAMYKAJĄ, dzieląc świat na ZEWNĘTRZNY I WEWNĘTRZNY, ZNANY I NIEZNANY. Są granicą DWÓCH ŚWIATÓW. Niektórym WEJŚCIE będzie wzbronione innym dozwolone. Drzwi strzegą jakiejś tajemnicy, w najgłębszym sensie oznaczają przejście ze ŚWIATA DOCZESNEGO DO WIECZNEGO. Drzwi mają również strzec bezpieczeństwa i nie naruszalności majątku. Mówimy również w sensie rozszerzonym o drzwiach jako o BRAMIE do



Dr inż. Jakub Chojnacki – Prezes TNP w latach 1968–2002

NIEBA i PIEKŁA w naszej kulturze świetnie to ukażą Dante w *Boskiej komedii*.

Siostry i Bracia

W tym podstawowym stwierdzeniu Jezusa: Ja jestem Bramą, wyraża się nie tylko symbolika DRZWI. Patrząc na kontekst dzisiejszej ewangelii dostrzeżemy, że Jezus najpierw przygotowywał uczniów, do tego aby zrozumieli prawdę, że właśnie ON jest tym zapowiadzianym MESJASZEM, a dalej, iż JEST również jestem BRAMĄ. Kto przez nią przejdzie będzie bezpieczny.

My, zapewne co tydzień, przechodzimy przez Drzwi Płockie, DRZWI, które symbolizują Chrystusa, wchodzimy do świątyni, zbieramy się w niej właśnie OW CZARNIA. Przez bramę wchodzi pasterz, aby wyprowadzić OWCE na pastwisko, czyli dać nam pokarm i chronić.

Czy tak spostrzegam moje wejście do ŚWIĄTYNI?

Czy tak rozumiem moje wyjście z Chrystusem w świat, gdy świątynię opuszczam? Czy ją w te prawdy wierzę?

Przecież właśnie ta WIARA w obecność Chrystusa, wiara w jego opiekę, chroni od niebezpieczeństwa i ostatecznie przynosi ZBAWIENIE. Czy mam świadomość, że wchodząc do świątyni przez BRAMĘ / DRZWI mogą tu skorzystać z SAKRAMENTU?

Prawda ta wyrażona jest również w symbolice obrzędowo-liturgicznej drzwi. Według nauczania Apostołów „otwierać drzwi” to przyjąć wiarę, np. w *Dziejach Apostolskich* opisane jest jak

Barnaba i Paweł, kiedy przybyli do Antochii zebrali miejscowy kościół i opowiedzieli jak Bóg (...) otworzył poganom podwoje wiary (por. Dz 14,27n). W przenośnym sensie również Maryję nazywamy BRAMĄ NIEBIESKĄ w litanii loretańskiej, a w modlitwie. Ave Regina Caelorum zapisani, iż jest ona [Maryja]: Bramą, która jasność zrodziła światu.

W Rzymie, obrzęd otwarcia Porta Sancta, czyli świętych drzwi, rozpoczyna tzw. Rok Święty, który ma ożywić życie religijne.

Wszystkie te stwierdzenia trafnie podsumował św. Augustyn: Dwie zatem są bramy - brama rajy i brama kościoła; przez bramę kościoła wkraczamy do bramy rajy.

Siostry i Bracia

Możemy być dumni, że tak zacne Drzwi zawisły w Płocku ok. dwadzieścia lat wcześniej niż Drzwi Gnieźnieńskie. Możemy śmiało powiedzieć, że były to najstarsze w Polsce, brązowe Drzwi, które głęboko wpisały nasze miasto w KULTURĘ łacińskiej Europy. To dzieło o głębokim znaczeniu teologicznym i symbolicznym, Biblia pauperum, Biblia ubogich i bogatych, analfabetów i uczonych z niezwykle przemyślaną i zilustrowaną historią zabawienia, od grzechu pierworodnego po Sąd Ostateczny. Na Drzwiach jest zapisane wyznanie wiary naszych przodków. Czy jest tam również nasze wyznanie wiary? Nieprzypadkowo obrzęd chrztu świętego, gdzie wyznawana jest wiara, rozpoczyna się właśnie przy drzwiach kościoła. Są zatem nasze Drzwi również i swoistym katechizmem. Jest na nich Adam i Ewa [stworzenie], prorocy Eliasz i Elizeusz [wniebowstąpienie], Boże Narodzenie, ucieczka do Egiptu, wjazd do Jerozolimy i Ukrzyżowanie – ta ostatnia scena wykonana w srebrze ofiarowana była przez rzemieślników z Płocka Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II w czasie jego wizyty w naszym mieście – jest również sce-

na Sądu Ostatecznego; jednym słowem jest tu ujęty początek i koniec życia ludzkiego; jest tu wprowadzenie do życia wiecznego.

Siostry i Bracia, i ostatnia uwaga.

Jesienią rozpoczyna się w Kościele Powszechnym obchody Roku Wiary. Te uroczystości zostały zapowiedziane przez Ojca Świętego Benedykta XVI, w Liście Apostolskim z 11 października 2011 r., pod znamienym tytułem Porta Fidei [Brama Wiary]. Posłuchajmy fragmentu tego listu: „Podwoje wiary” (por. Dz 14, 27) są dla nas zawsze otwarte. Wprowadzają nas one do życia w komunii z Bogiem i pozwalają na wejście do Jego Kościoła. Próg ten można przekroczyć, kiedy głoszone jest Słowo Boże, a serce pozwala się kształtować taską, która przemienia. Przekroczenie tych podwoi oznacza wyruszenie w drogę, która trwa całe życie. Zaczyna się ona chrztem (por. Rz 6, 4), dzięki któremu możemy przyzywać Boga zwracając się do Niego jako do Ojca, a kończy wraz z przejściem poprzez śmierć do życia wiecznego, które jest owocem zmartwychwstania Pana Jezusa, który wraz z darem Ducha Świętego, pragnął włączyć w Swą własną chwałę tych, którzy w Niego wierzą (por. J 17, 22). Jak trafnie słowa te oddają również idee zawarte na Drzwiach Płockich. Jak nieoczekiwanie nasz zabytek świetnie ilustruje to, co wkrótce stanie się aktualnym tematem rozważań całego Kościoła.

Siostry i Bracia

Możemy być dumni, że posiadamy tak cenne i bogate treściowo w swoich przedstawieniach DRZWI. Nie zapominajmy jednak, co one ukazują. Niech pobudzą one naszą wiarę, niech będą przypomnieniem słów Chrystusa: Nawracajcie się wierząc w ewangelię oraz Ja jestem drzwiami, kto przez nie wejdzie będzie zbawiony.

Amen

THE PŁOCK DOORS AS A SYMBOL OF FAITH.

Summary

A sermon delivered by the Director of the Diocesan Museum Canon Stefan Cegłowski at Płock Cathedral on the 26th of February 2012 at the Holy Mass celebrated at 10.00 on the first Sunday of Lent (Mark 1:12-15) on the thirtieth anniversary of the blessing of the Płock Doors.